

Spłonęły cztery hektary...

12.03.2014.

CHOSZCZNO. Dzisiaj w okolicach Witoszyna spłonęły ponad cztery hektary traw i nieużytków. Gdyby nie szybka akcja straży pożarnej, straty byłyby znacznie większe. – Ewidentnie jest to podpalenie. Tylko w tym tygodniu, z powodu wypalania wyjeżdżaliśmy już trzy razy – powiedział MIROSŁAW WADECKI dowódca jednostki OSP Zamęcin, która brała udział w akcji gaśniczej.

Oprócz strażaków z Zamęcina w akcji brali udział także ochotnicy z Pomienia oraz jednostka straży Komendy Powiatowej PSP. – Na terenie naszego powiatu wypalanie zaczęło się już od początku ferii. Wyjazdów jest bardzo dużo. Przypominam, że jest to zabronione – mówił MAREK POPŁAWSKI rzecznik prasowy KP PSP w Choszczynie.

Przestrzegamy!

Jeśli ktoś zostanie złapany na gorącym uczynku i podpalenie zostanie udowodnione, grozi mu grzywna do 5 tys. zł. W przypadku zagrożenia większego, czyli spowodowania pożaru stanowiącego zagrożenie dla życia, zdrowia czy mienia, jest to kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat.

(łm)

{gallery}pozar4{/gallery}